

Józef Stalin

obecny na występie artystów polskich w Moskwie

Rząd ZSRR wyraził wdzięczność wykonawcom koncertu i przyznał im wysoką nagrodę

Radość artystów naszych dzieli cały naród polski

(f) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

Dnia 12 stycznia w Teatrze Wielkim Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich odbył się wielki koncert artystów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Koncert przyjęty został z wielkim aplauzem. Widzowie powitali gorąco artystów polskich, nagradzając ich występami i oklaskami.

Na koncercie obecni byli członkowie Rządu ZSRR — J. W. STALIN, W. M. Molotow, G. M. Malenkow, L. P. Beria, K. J. Woroszyłow, N. S. Chruszczow i inni.

Rząd ZSRR wyraża wdzięczność uczestnikom koncertu i postanowił przyznać im na-

godę pieniężną w sumie 200 tysięcy rubli.

MOSKWA (PAP). Z niezwykłym wzruszeniem i nieopisaną radością powitali artyści polscy, bawiący na występach w Moskwie, Wodza postępowej ludzkości Józefa Stalina, który w towarzystwie swych najbliższych współpracowników dnia 12 bm. był obecny na przedstawieniu polskich zespołów artystycznych i solistów w Teatrze Wielkim Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Publiczność, zapelniająca widownię, witała niezwykle serdecznie gości polskich, manifestując swe uznanie dla doboru artystycznego Polski Ludowej.

Radość naszych artystów, bawiących w Moskwie, dzieli cały naród polski, który z głębi serca wdzięczny jest bratniemu narodowi radzieckiemu za gorące uczucia przy-

Fakt, że rząd radziecki wyraził wdzięczność artystom polskim i przyznał im nagrodę — jest dla wszystkich naszych artystów powodem dumy i zachętą do dalszej twórczej pracy.

Balszych 5.586 gospodarstw rolnych w województwie rzeszowskim zostanie elektryfikowanych w br.

(a) W Rzeszowie odbyła się narada techniczna - produkcyjna na temat elektryfikacji rolnictwa, na której dokonano podsumowania osiągnięć za 1952 rok i omówiono plan pracy na 1953 rok.

Rzeszowski przedsiębiorstwo jako pierwsze w kraju wykonało plan roczny elektryfikacji przyłączając do sieci elektrycznej 31 gospodarstw, 13 PGR-ów i 2 POM-y. Ogółem w ub. roku elektryfikowano 4.101 zagród.

W pracy nad realizacją planów elektryfikacji wsi wyróżni-

ły się bratni producenci: Szmida, Konia, Medrali, Osetkowski i Jaiowski.

Za osiągnięcia w pracy 158 pracowników przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa wręczono nagrody pieniężne, książkowe i dyplomy.

W roku bieżącym do sieci elektrycznej przyłączone zostaną dalsze gospodarstwa, PGR-y i spółdzielnie produkcyjne. Ogółem światło elektryczne w 1953 r. zabłyśnie w 5.586 zagrodach chłopskich w woj. rzeszowskim. (PAP)

PGR-y zwiększają kadry traktorzystów

(f) Wzrastająca baza techniczna jak: traktory, kombajny i maszyny rolnicze — stały się powodem do zwiększenia kadry fachowców, a przede wszystkim traktorzystów. W związku z tym PGR-y — podobnie jak w latach poprzednich — prowadzą w tym roku dalszy werbunek kandydatów na traktorzystów spośród najlepszych pracowników brigad polowych robotników sezonowych, młodzieży z rodzin pracowników PGR-ów oraz młodzieży wiejskiej. Wybrani kandydaci zostaną przeszkoleni na trzymiesięcznych kursach, zorganizowanych w tym celu od 10 bm. w ośrodkach szkoleniowych i warsztatach PGR.

Abym zagwarantować szkoleniu się odpowiednie warunki bytowe i materialne. Dyrekcje zespołów PGR wypłacają będą kieszonkowe wynagrodzenie w wysokości 50 proc. uposążeń pomocnika traktorzysty II klasy. Pozostałe zaś 50 proc. otrzymują oni po zdaniu egzaminów z wynikiem pozytywnym. Koszt przejazdu kandydatów z miejsca zamieszkania do ośrodka oraz — po zakończeniu kursu do miejsca pracy ponosić będzie ośrodek szkoleniowy. Niezależnie od tego szkolącym się

Międzynarodowa konferencja naukowa ZSRR i krajów demokracji ludowej

(f) PRAGA, 13 stycznia rozpoczęła się w Pradze 3-dniowa międzynarodowa konferencja uczonych ZSRR i krajów demokracji ludowej z dziedziny rolnictwa.

Uczestnicy konferencji przedyskutują problem zastosowania bogactw osiągnięć radzieckiej nauki rolniczej, wymienia doświadczenia i omawia formy i treść współpracy wyższych rolniczych zakładów naukowych ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Włókniarze łódzcy walczą o rytmiczność produkcji od pierwszych dni roku

(KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNA LUDU“)

Szeroka mobilizacja załóg łódzkich fabryk, w wyniku której wiele zakładów zwycięsko zakończyło swe plany na rok 1952, nie słabnie ani na chwilę. Przeciwnie. Nowy rok łódzcy włókniarze rozpoczęli pod znakiem wzmożonej walki o codzienne, rytmiczne wykonywanie planów produkcyjnych.

Już pierwsze dni tej walki świadczą, że robotnicy zdają sobie w pełni sprawę z poważnych i trudnych zadań, które stoją przed nimi w 4-tym roku 6-latkim, że rozumieją sens i cel nowej uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br., że wytyczne tej uchwały przyjęli za swoje.

Nie też dziwnego, że w większości zakładów plany za 9 dni stycznia br. są przekraczane. Na czoło w ciągu tego okresu wysunęły się ZPBi im. Dzierżyńskiego, które w tkalni osiągnęły 108,1 procent planu za 9 dni, w przędzalni średniej zaś 102,8.

— Codzienne wykonywanie planu jest stałe i systematycznie kontrolowane — mówią robotnicy tych zakładów. W myśl tej właśnie zasady postępują organizatorzy grupy partyjne tow. Cicherska. Również majstrowie tacy jak Marian i Leon Pawelczykowie, majster Białowas i wielu innych wykorzystali i pogłębili doświadczenia uzyskane w toku zesłużonej walki o plan.

„Sukcesy nasze — mówi majster Marian Pawelczyk — zawdzięczamy w dużej mierze temu, że każda wątpliwość czy też trudność, na jaką napotykałyśmy w pracy, jest omawiana wspólnie na naradach produkcyjnych, bądź też w osobistych rozmowach majstrów z robotnikami. Kiedy majster i jego grupa stanowią zwartą całość, kiedy potrafią oni być troskliwym opiekunem zespołu, wtedy plan jest wykonywany rytmicznie i codziennie“.

Plany swoje realizują również ZPBi im. R. Luksemburg, gdzie wyróżniają się zespoły majstrów Wajszczyka i Klimczaka oraz tkaczki tow. Kubiak, Trzebiak, Czajkowska i inne. Dzięki nim tkalnia do 7 bm. wykonała 119,1 proc. planowanych na te dni zadań.

W czołowie zakładów przemysłu bawełnianego w Łodzi, kroczą także ZPBi im. Dubois, które za 9 dni osiągnęły w przędzalni cienkiej 100,5 proc. bieżącego planu, w średniej

104,9 proc. w tkalni 104,9 proc.; ZPBi im. Marchlewskiego (przędzalnia średnia — 104,5 proc., tkalnia — 100,7 proc.); ZPBi im. Szymańskiego, ZPBi im. Bytomskiej i inne.

Są jeszcze jednak zakłady, które wyraźnie zaniedbały w nowym roku swoją pracę, pozostając znacznie w tyle za przodującymi. Do takich fabryk można zaliczyć m. in. ZPBi im. Kunickiego, im. Harnaama, zakład „A“ ZPBi im. Stalina.

Szczególnie w tej ostatniej fabryce, która wykonała w tkalni automatycznej zaledwie 74 proc. planu za 9 dni bm., widzieliśmy brak wysiłku kierownictwa w kierunku osiągnięcia rytmiczności produkcji od pierwszych dni roku, brak mobilizacji załogi ze strony organizacji partyjnej.

Czyż nie o tym właśnie świadczą fakty, że tacy majstrowie jak: Domolażek czy Berengda mają stale niedoszykowane krośnie? Czy nie o tym mówią wypadki, że zamiast pomagać tkaczkom, majstrowi Dworżański i Namnieński śpią w czasie pracy w swych kantorkach?

Jasne, że taki styl pracy wprowadza demobilizację załogi, wywołuje niezadowolenie, spadek wydajności i zarobku. Robotnicy tkalni automatycznej mają prawo żądać od dyrekcji, aby natychmiast przystąpiła do uzgodnienia stosunków w tym odnośniu, aby przez sumienną opiekę umożliwiono robotnikom jak najszybsze odrobienie niedoborów pierwszych dni i przejęcie na rytmiczną produkcję.

Jest rzeczą konieczną, aby kierownictwa tych wszystkich zakładów, które pozostają w tyle, szczególną uwagę zwrócić na walkę o rytmiczność i codzienne wykonywanie planów.

Wykorzystując dotychczasowe najlepsze doświadczenia produkcyjnych fabryk, należy jak najszybciej wprowadzić codzienną kontrolę wykonywania planu i analizę wyników każdego dnia. W wielu fabrykach nie wykorzystane są jeszcze pełne możliwości rozszerzenia ruchu wielo Warsztatowego oraz zakorzeniania rozmaitych prac, których wprowadzenie przynosi poważne korzyści klasie robotniczej. Uruchomienie tych rezerw jest konieczne i leży w interesie gospodarki narodowej i załóg robotniczych. (B. W.)

Kazimierz Szewiel, szlifierz, mówi: — Ostatnio wyrobiłem 200 procent normy. Widzę jednak że mogę jeszcze bardziej zwiększyć swoją wydajność. W związku z uchwałą Rządu postanowiłem dociągnąć w najbliższych miesiącach do 300 procent.

Robotnica z wydziału mechanicznego Bronisława Szaniawską, która do niedawna z ledwością wyrobiła normę, obecnie przekracza ją o 50 procent. — Kiedyś — mówi — zdawało mi się, że wyrobić 100 procent normy jest bardzo ciężko. Teraz wyrobiam 150 procent i widzę, że bez zbyteżnego wysiłku procent ten można jeszcze podnieść.

Załoga „Archimedeasa“ dobrze rozumiała znaczenie uchwały Rady Ministrów. W pierwszych dniach po wejściu uchwały w życie wydajność pracy w najważniejszych wydziałach wzrosła.

Tak np. na wydziale Pr-2 o 2,5 proc., a na wydziale Pr-3 o 2,8 proc. Również w innych zakładach

O większą produkcję i oszczędność surowca

(Kor. wł.) Uchwała Rady Ministrów znalazła głębokie zrozumienie wśród załóg robotniczych woj. lubelskiego. Rozumiejąc, że droga do stałego polepszania warunków bytu rodzinnego poprzez zwiększenie produkcji i wydajności pracy, robotnicy Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych podjęli poważne zobowiązania w tym kierunku.

Robotnicy, zatrudnieni przy montażu młocznarki postanowili systematycznie wykonywać swe zadania w 260 procentach. Robotnicy z montażu kieratów podniosą swą wydajność do 245 procent, kuznia — do 240 proc. a dział mechaniczny do 250 proc. Młodzieżowy zespół tokarzy postanowił wyrobić przeciętnie 255 proc. normy.

Żalogi robotnicze meldują o wykonaniu zadań I dekady

W woj. krakowskim o wykonaniu zadań I dekady bm. melduje m. in. załoga Zakładów Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego. Produkcja załogi działu nawozów azotowych, która wykonała zadania I dekady z 7 do 9 proc. Najlepsze wyniki uzyskują tu młode robotnice, ZMP-owki Sylwestra Jurek ze szwalni i Irena Bętkowska z oddziału montażu obuwi. Wysoka wydajność umożliwiła załodze Zakładów wykonanie i przekroczenie zadań produkcyjnych I dekady bm. (PAP)

wrocławskich notowany jest poważny wzrost wydajności, a m. in. na wydziale W-7 Pafawagu. (nog.)

(Kor. wł.) Załoga Inowrocławskiej Fabryki Wyrobów Lutowniczych od pierwszych dni bieżącego roku przystąpiła do walki o rytmiczne wykonywanie zadań czwartego roku sześciolatki.

Wielu robotników tej fabryki znacznie zwiększyło wydajność pracy. Tak np. pracownica działu montowni, Helena Borkowska wykonywała w roku ubiegłym 180 procent normy. Obecnie po zapoznaniu się z treścią uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br. Helena Borkowska zwiększyła swą wydajność do 220 procent normy.

Lucjan Nowakowski, Ludwik Ochociński i Maria Bączkowska z montowni również wykonują swe codzienne zadania powyżej 200 procent.

Załoga Inowrocławskiej Fabryki Wyrobów Lutowniczych postanowiła zakorzenić pracę we wszystkich działach fabryki. (W. K.)

Zbigniew Kobus, Henryk Kobus i Ryszard Michalski zobowiązali się osiągać 255-proc. normy.

Brigada tow. Walińskiego pracująca przy montażu młocznarki zmontuje miesięcznie dodatkowo 1 młocznarkę.

Również Załoga Fabryki Obuwia im. Mariana Buczka postanowiła poprzec uchwałę wzmożoną wydajności pracy. Dział szlaczerni skóry twardej da ponadplanową produkcję 450 par obuwi i zaoszczędzi 176 kg skóry. Dział krajalni skóry miękkiej zaoszczędzi 85 m kw. skóry i wyprodukuje dodatkowo 300 par obuwi. Również dział szwalni przekroczy swój plan o 300 par obuwi, a dział montażu — o 200 par. (nog.)

U dzieci koreańskich w Polsce



Do dzieci koreańskich przebywających w Domu Dziecka w Gołotczyźnie przybyli 11 bm. przedstawiciele Polskiego Radia, którzy przekazali im nagrane na płyty podrodzenia od delegacji koreańskiej na Kongres Narodów Na zdjęciu: dzieci koreańskie w rozmowie z polską przyjaciółką. Foto CAF — Nowostelski

Przepisy o detalicznej sprzedaży przez chłopów mięsa i przetworów mięsnych na targach, jarmarkach i halach targowych

Na podstawie wytycznych, jakie daje uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia, opracowane już zostały dokładne przepisy, regulujące detaliczną sprzedaż mięsa przez chłopów bezpośrednio konsumentom po cenach ustalonych pomiędzy sprzedającym i kupującym oraz sprzedaż mięsa gminnym spółdzielniom. Przepisy te mają na celu ułatwienie chłopom-hodowcom sprzedaż mięsa oraz zapewnienie, aby sprzedaż odbywała się w odpowiednich warunkach sanitarnych. Gospodarstwa rolne, które wykonywały obowiązkową dostawę żywcia, przypadającą na I kwartał 1953 r. i nie mają założeń w dostawach żywcia za rok 1952, otrzymać mogą w gminnych delegaturach CUS zaświadczenia upoważniające do detalicznej sprzedaży mięsa z uboju gospodarczego w I kwartale 1953 r.

Mięso z uboju gospodarczego przeznaczone do sprzedaży winno być uprzednio zbadań przez urzędowe organa badania mięsa. Organa te stwierdzają zdolność mięsa do spożycia przez umieszczenie odpowiedniej adnotacji na zaświadczeniu wydanym przez gminne delegatury CUS.

Mięso winno być ponadto oznakowane pieczęciami służby weterynaryjnej. Spółdzielniom produkcyjnym zaświadczenia wydawcą będą powiatowi pełnomocnicy CUS.

Mięso może być sprzedawane bezpośrednio konsumentom, ale wyłącznie na wyznaczonych przez powiatowe rady narodowe miejscach — na targach, jarmarkach, bazarach i w halach targowych, które będą odpowiednio tego przygotowano — albo też gminnym spółdzielniom. Jednocześnie rady narodowe

ustala i ogłasza dni i godziny oraz szczegółowe regulaminy sprzedaży mięsa. Na targach, jarmarkach, bazarach i w halach targowych chłopowie mogą sprzedawać mięso wieprzowe, wołowe, cielęcine, baraninę, słoninę, sadio, ozory, nogi, głowiznę i słoninę wędzoną w ilościach nie większych niż 5 kg mięsa i tuszów z jednego nabycia. Kupowanie mięsa do dalszej odprzedaży jest zabronione. Jeżeli chodzi o wędliny i wyroby wędliniarskie, to wolno je sprzedawać, ale tylko wtedy, jeżeli zostały one wyprodukowane na zlecenie chłopa-hodowcy, w maszyni maszyni spółdzielni. Takie wędliny i wyroby masarskie powinny być zapakowane w plomby lub w etykiety, na których będą podane: nazwa i adres masarni, nazwa wędliny według recepty i data jej wyprodukowania. Wędliny wyprodukowane w gospodarstwie przez rolnika-hodowcę zrzędać nie wolno.

Bardzo ważny jest przepis, że sprzedawca mięsa w obrocie detalicznym może tylko ten chłopek-hodowca, na którego nazwisko zostało wystawione zaświadczenie gminnej rady narodowej lub gminnej komisji żywienia CUS-u o wypełnieniu obowiązkowej dostawy żywcia. Powierzanie sprzedaży mięsa innym osobom jest zabronione. Członkowie s. dzielni produkcyjnych mogą dokonywać sprzedaży mięsa z zespołowo, za pośrednictwem jednego z członków, upoważnionego przez zarząd spółdzielni.

Stale miejsca sprzedaży detalicznej w halach targowych i bazarach powinny posiadać niezbędne urządzenia sanitarne, wodę bieżącą, kanalizację, posadzkę — nadającą się do zmywania, specjalne stoły sprzedażne, leńki do rabania, wagi itp. Mięso wystawione na sprzedaż powinno być przykryte czystym papierem lub białym płótnem. Punkty detalicznej sprzedaży w mniejszych ośrodkach — na targach i jarmarkach będą urządzone tam, gdzie jest twarde nawierzchnia, woda i stoły sprzedażne z drzewa niezwykłego. W miarę możliwości stoły będą miały daszki ochronne.

Mięso i jego przetwory przywzjęte przez producentów do detalicznej sprzedaży będą badane przez stacje kontroli na targowiskach, które dopuszczają do sprzedaży tylko mięso w pełni nadające się do spożycia.

Osoby, sprzedające mięso, obowiązkowo — zm. białe fartuchy, które podobnie jak wagi, topory, tasaki, noże i pily — będzie można wypożyczać na targowisku za odpowiadającą opłatą. Poza tym targowiska umożliwią chłopom-hodowcom przechowanie mięsa niesprzedanego w danym dniu do następnego targu lub do następnego targu oraz możliwość zapoznajania się na miejscu w potrzebny papier, lód itp.

Za wszystkie usługi targowiska oraz za wynajęcie miejsca sprzedaży chłopów będą wnosić opłaty, ustalone przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. (PAP)

Konferencje partyjne w obliczu uchwały Rządu

Cały wachlarz nowych problemów — politycznych, gospodarczych, organizacyjnych — wnioś do życia naszych organizacji partyjnych krótki, ale bogaty w wydarzenia okres dziesiątka nas od powzięcia styczniowej uchwały Rządu. W dużym stopniu właśnie te zagadnienia, jako najbardziej aktualne i wezwolę staną się jednym z czołowych tematów obrad najbliższych partyjnych konferencji sprawozdawczo-wyborczych, powołanych do podsumowania całorocznego doboru w pracy swej organizacji i ustalenia wytycznych jej dalszej działalności.

Kiedy na VII Plenum towarzysza Bieruta analizował podstawowe zagadnienia naszego budownictwa socjalistycznego — zagadnienie spójni miasta ze wsią, sojuszu robotniczo-chłopskiego — wskazywał on: „Jest naszym obowiązkiem łagodzić i usuwać wszelkie zakłócenia gospodarcze, które dają się we znaki klasie robotniczej, chodzi o to, aby leczyc nie tylko objawy, lecz również przyczyny tych zakłóceń. Chodzi o to, aby docierać do sedna, aby usuwać źródła tych dolegliwości, aby usuwać przyczyny wybuchające raz po raz gorączki spekulacyjnej. Chodzi więc o to, aby mocniej podcinać i rugować na wsi i w mieście elementy kapitalistyczne, które pragną odzyskać swe utracone pozycje, atakują, zaciekle naszą gospodarkę socjalistyczną, bijąc szczególnie ostro w handel państwowy“.

VII Plenum urobiło nasze szeregi partyjne w zrozumienie istotnej roli, jaką w walce o ustroj socjalistyczny odgrywa sprawa umacniania regulującej roli państwa we wszystkich dziedzinach, a w szczególności w dziedzinie obrotu towarowego między miastem i wsią, w celu okiełznania żywiołowego działania prawa wartości i wykorzystania tego prawa w interesie społeczeństwa i socjalistycznego budownictwa.

Zrozumienie tego niezwykle ważnego problemu zostało pogłębione w naszych szeregach partyjnych i wśród bezpartyjnego aktywu, dzięki studiowaniu historycznej pracy

towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ oraz materiałów XIX Zjazdu KPZR.

To urobienie ideologiczne w niemałej mierze przyczyniło się do tego, że nasze organizacje partyjne, ognia państwowe i gospodarcze potrafiły uświadomić sobie istotny sens i całą wagę styczniowej uchwały Rządu i w konsekwencji właściwie zmobilizować się do jej realizacji. Widzą oni bowiem w uchwałę oręż umacniającej regulującą rolę naszego państwa ludowego, oręż stanowiący dalszy poważny krok w ograniczeniu i wypieraniu elementów kapitalistycznych i spekulacyjnych — a zatem umacniającej spójnię gospodarczą i polityczną klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Widzą one w uchwałę oręż stabilizujący dochody klasy robotniczej i stwarzający dogodniejszy start dla walki o wzrost jej stopy życiowej.

Życie potwierdziło raz jeszcze, że przyciętowanie ideologiczne jest warunkiem właściwej realizacji linii politycznej partii we wszystkich dziedzinach naszego budownictwa. I to będzie pierwszy wniosek, jaki konferencje partyjne wyciągną z doświadczeń ostatnich dni. Z tą myślą również będą konferencje omawiać całokształt zadań, jakie na dziś, na jutro, na cały okres czwartego roku planu 6-letniego wysuwa przed nami uchwała jako zadania czołowe.

Przed wszystkim szeroka praca wyjaśniająca w masach. W dalszym rozwinięciu tej pracy ogromnie pomoże przeprowadzona przez konferencje ocena dotychczasowego przebiegu realizacji uchwały na terenie powiatu czy miasta, pokazanie jej konkretnych, pozytywnych wyników gospodarczych i politycznych — a więc poprawa w zaopatrzeniu ludności pracującej, poskromienie spekulacji, uporządkowanie rynku.

Szczególną tu uwagę powinna konferencja partyjna zwrócić na konieczność nasilenia pracy partyjnej na wsi, usprawnienia działalności wszystkich terenowych ogniw państwowych i gospodarczych. Kierować —

to znaczy przewidywać. A trzeba przewidzieć, że dotkliwie uderzone elementy kulacko-spekulacyjne zechcą się odegrać, uchylać się od obowiązkowych dostaw i brudzić w tym kierunku na wsi. W sparializowaniu w zarodku ich nieuczynnych zamiarów — należy widzieć jedno z centralnych bojowych zadań naszej pracy partyjnej na terenie wsi. Drugim ogniwem — jest mobilizacja wsi do pełnego wykorzystania nowych bodźców, jakie stwarza uchwała dla walki o podniesienie rolnictwa i hodowli.

W tym więc kierunku — w imię wspólnych podstawowych interesów klasy robotniczej i chłopstwa — będziemy uaktywniać szerokie szeregi mało i średniorolnych chłopów, pamiętając o tym, że zacieśnienie jednolitości działania biedoty i średniaków dokonuje się, jak uczy nas partia, w walce z kulacko-spekulacyjnymi wyzyskiwaczami.

Już VII Plenum postawiło przed instancjami partyjnymi i gospodarczymi konieczność kierowania po nowemu przemysłem. Sprawę tę z nową siłą podkreślają wymogi zadań, jakie w dziedzinie pracy na terenie fabryk, kopalni i hut, ministerstw i centralnych zarządów wysuwa uchwała Rządu. Dokonując przesunięcia w podziale dochodu narodowego na korzyść klasy robotniczej, chroniąc jej zarobki przed pójawką spekulacyjną — uchwała toruje szeroką drogę do walki o podniesienie wydajności pracy jako podstawy wzrostu realnych płac.

Konferencja musi postawić przed nowo wybranym komitetem postulat głębszego wnikiwania w problematykę przemysłową, wychowywania zakładowych organizacji partyjnych w duchu wysokiej odpowiedzialności za bieg spraw w przedsiębiorstwie, wnikiwania w ekonomikę zakładu i stałego podnoszenia swych kwalifikacji w tej dziedzinie. Jest to bowiem warunek mobilizowania wysiłków dyrekcyj i całej załogi we właściwym kierunku.

Nowe metody kierowania przemysłem — to oznacza zarazem — bliżej załóg, ich potrzeb, więcej troski o ich codzienne sprawy bytowe, więcej bojowości w walce z biurokracją, rutyniarstwem, konserwatyzmem — hamującym w niejednym jeszcze zakładzie twórczą inicjatywę robotników i personelu technicznego.

W nowym świetle powinna postawić konferencja zagadnienie partyjnej opieki nad handlem uspołecznionym. To niezwykle ważne ogniewo było dotąd w naszej pracy partyjnej szczególnie zaniedbane. Z tym większym zrozumieniem należy dziś podejść do wszystkich prac, związanych z usprawnieniem pracy handlu, podnoszeniem poziomu kwalifikacji i świadomości jego pracowników, oczyszczeniem jego aparatu od elementów szkodliwych, spekulacyjnych, od kumrów i biurokratów. Należy wytrwale walczyć o podniesienie pracy organizacji partyjnej w placówkach handlowych i zasiłek aparat handlowy dobrymi kadrami.

Delegaci przyjdą na konferencje wzbogaćeni o nowe doświadczenia ofiarnej, operatywnej pracy, jakiej dokonał nasz aktyw partyjny i bezpartyjny w dniach dziesiątki nas od powzięcia styczniowej uchwały Rządu. Te kilkanaście dni było jeszcze jednym potwierdzeniem zdolności mobilizacyjnej naszej partii. W pełnej aktywności wszystkich członków partii, którzy powinni mieć ustalone zadania na codzień — należy widzieć podstawową dźwignię w walce o wprowadzenie w życie całokształtu wielkich zadań, czekających nas w czwartym roku sześciolatki.

WYDZIAŁ WYDARZEŃ. M. RAJEWSKI: Głosiście wojny „dlugotrwałej“ i „niszczącej“ (z dokumentów zbioru i źródeł). Z ŻYCIA PARTII. L. GUZ: O pracy partyjnej w CDT. WANDA SUCHECKA: Cheśmy mieli meble bez „niepodzięk“ (z „Krajin zwyciężonych porank“). Z KWIECISKA: U dzieci z „Krajin zwyciężonych porank“ ANATOL RYSZCZUK: Bilans roku wspólnej pracy JASZCZ: Arcydzieło Tolstojna w Krakowie (Teatr)

Fakty i wnioski

Obaj mają rację

Pakując się przed wyprawą z Białego Domu, Truman zebrał jeszcze jeden grzech...

Masowe protesty w Trizonii przeciw układowi wojennemu

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi o dalszych masowych protestach społeczeństwa Niemiec zachodnich przeciwko ratyfikacji wojennego układu ogólnego i układu o armii europejskiej.

Z dokumentów zbrodni i zdrady Głosiciele wojny „długotrwałej” i „niszczącej”

Nasz kraj zajęty wielkim, twórczym wysiłkiem, tworzącym wysiłkiem, nasz naród, który przez szereg lat ofiarnej pracy musiał odbudować to, co zniszczyła w Polsce poprzednia wojna...

Prezydent NRD Wilhelm Pieck przyjął pisarza francuskiego Roger Vaillanda

(a) BERLIN (PAP). Agencja ADN podaje: Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck w czasie rozmowy z pisarzem francuskim Rogerem Vaillandem, który przybył do Berlina w związku z premierą jego sztuki „Pułkownik Foster przyznaje się do winy”...

50 rocznica urodzin przywódcy KP Brazylii, Prestesa

(f) NOWY JORK (PAP). Z Rio de Janeiro donoszą, że Komunistyczna Partia Brazylii i naród brazylijski obchodzą w tych dniach 50 rocznicę urodzin niezłomnego bojownika o pokój i wyzwolenie Brazylii...

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podaje w komunikacie ogłoszonym 12 bm, w Phenianie, że oddziały armii ludowej i ochotników chińskich toczyły na wszystkich frontach walki artyleryjskie i do tyfusów...

Proces bandy zdrajców i szpiegów amerykańskich w Czechosłowacji

(f) PRAGA (PAP). — Czechosłowacka Agencja Telegraficzna podaje: W dniach od 7 — 10 stycznia w okręgowym sądzie w Karlovych Varach toczył się proces grupy zbrodniarzy antypaństwowych, którzy, w myśl instrukcji amerykańskich ośrodków terrorystycznych, urządzili na terytorium Czechosłowacji zdrażkacką działalność...

Przewidyujemy, że wojna będzie długotrwała, a nie będzie miała charakter niszczący

„Przewidyujemy, że wojna będzie długotrwała, a nie będzie miała charakter niszczący” — piszą ci sami panowie w grudniu 1950 do kraju. Piszą — jako wstęp do długich rozważań, co powinno zrobić reakcja polska dla przyspieszenia tej „długotrwałej” i „niszczącej” wojny!

Bandyci napadli na lokal laszowskich na lokal EPK w Paryżu

(f) PARYŻ (PAP). Jak podaje „Humanite”, w nocy z niedzieli na niedzielę banda bandyców napadła na lokal sekcji Francuskiej Partii Komunistycznej w XV okręgu Paryża...

Sesja francuskiej Krajowej Rady Pokoju

(f) PARYŻ (PAP). W Paryżu obradowała sesja Krajowej Rady Pokoju, poświęcona omówieniu problemów związanych z wezwaniem w życie uchwał Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Sesja uchwaliła apel do narodu francuskiego...

W kilku zdaniach

Wieloletni wyrok na Niemcecką bojowniczkę o pokój. BERLIN. W dniu 7-10 stycznia w Danii bawili zastępcy naczelnego dowódcy sił antypanckich do spraw lotnictwa, marszałek lotnictwa Saunders...

Oradour

12 stycznia br., prawie w 9 lat od chwili dokonania straszliwej zbrodni, wojskowy sąd francuski w Bordeaux przystąpił do procesu przeciwko hitlerowskiemu sprawcom masakry w miasteczku Oradour-sur-Glane.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej

(f) LONDYN (PAP). — W Londynie odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej. Na posiedzeniu tym omawiano sprawę stanowiska Brytyjskiej Partii Komunistycznej w wyborach samorządowych, które odbędą się wiosną br.

Nowe krwawe starcia w Karaczi

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Karaczi: Krywawie represje wobec studentów w Karaczi wywołują nowe rozruchy w tym mieście. 8 bm, tłum ludzi zniszczył 4 magazyny, zabijając znajdującą się tam broń...

Wieloletni wyrok na Niemcecką bojowniczkę o pokój

BERLIN. W dniu 7-10 stycznia w Danii bawili zastępcy naczelnego dowódcy sił antypanckich do spraw lotnictwa, marszałek lotnictwa Saunders...

Przywódca kolaborantów alzackich w Strassburgu, Balthard, usiłował wybić alzackich SS-owców lansując teorię o „przymusowej rekrutacji do Waffen-SS”

Przywódca kolaborantów alzackich w Strassburgu, Balthard, usiłował wybić alzackich SS-owców lansując teorię o „przymusowej rekrutacji do Waffen-SS”...

Przywódca kolaborantów alzackich w Strassburgu, Balthard, usiłował wybić alzackich SS-owców lansując teorię o „przymusowej rekrutacji do Waffen-SS”

Przywódca kolaborantów alzackich w Strassburgu, Balthard, usiłował wybić alzackich SS-owców lansując teorię o „przymusowej rekrutacji do Waffen-SS”...



